

Ewa Bem, Barkarola

Wiosną co rano taki śpiew się ku mnie niósł
Od białych brzoź, serdecznych sióstr...
Ach, bądź Tatiana, co napisze inny list
Pisz jeszcze dziś radosny list
Pierwszą miłością rozświetlony list

Szepnij jak ja, mów, brzozo, mów
Od jakich list rozpocząć słów
By mój Oniegin jak na skrzydłach
Przybiegł tu

Mój Onieginie
Co się zwałeś Jaś czy Grześ
Kapryśny los nie złączył nas
Lecz coś nie minie
Tak jak ta nie minie pieśń
Nie minie mej miłości blask
Pierwszej miłości nie zaginie blask

Siostrzo nieznana, co tańczyłaś wiosen mniej
Wśród białych brzoź, serdecznych sióstr
Ach, bądź Tatiana, przejmij blask miłości mej
Pisz jeszcze dziś radosny list
Pierwszą miłością rozświetlony list

Szepnij jak ja, mów, brzozo, mów
Od jakich list rozpocząć słów
By mój Oniegin jak na skrzydłach
Przybiegł do mnie tu

I miłość nagła
Niby błysk wiosennych burz
Niech olśni cię, o siostrzo ma
Byś nie odgadła
Czemu często w korze brzoź
Zastyga łza, żywiczna łza
Pierwszej miłości żałująca łza